

Sygn. akt I C 265/19 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2019 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Beata Kupiec
Protokolant:	sekretarz sądowy Anna Ślusarczyk

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2019 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa F. Bank p.l.c. z siedzibą w S.

przeciwko J. K.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda F. Bank p.l.c. z siedzibą w S. na rzecz pozwanej J. K. kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia Beata Kupiec

Sygn. akt I C 265/19

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w postępowaniu upominawczym w dniu 8 sierpnia 2018 roku powód F. Bank p.l.c. z siedzibą w S. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej J. K. kwoty 2.701,47 zł wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 3 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty tytułem należności wynikającej z umowy pożyczki zawartej pomiędzy stronami w dniu 23 marca 2016 roku, wskazując iż została ona zawarta drogą elektroniczną. Ponadto, domagał się zwrotu kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wyjaśnił, że przekazał na rzecz strony pozwanej kwotę 3.000,00 zł, zaś pozwana zobowiązała się do zwrotu kosztów pożyczki i odsetek kapitałowych w łącznej wysokości 2.047,05 zł. Pożyczka miała być spłacana w 15 ratach, z czego każda miała opiewać na kwotę 319,15 zł, data wymagalności pierwszej niespłaconej raty przypadła na dzień 16 czerwca 2017 roku. Jednak pozwana nie wywiązywała się z ciążącego na niej obowiązku zwrotu pożyczonych środków, w związku z czym umowa pożyczki w dniu 2 stycznia 2017 roku została wypowiedziana. Nadmienił, że strona pozwana dokonała wpłat w łącznej wysokości 1.995,88 zł. Wskazał, że do pozwanej zostało skierowane także ostateczne wezwanie do zapłaty, które nie doprowadziło jednak do dobrowolnej spłaty zobowiązania. Określił, iż data wymagalności roszczenia objętego pozwem to dzień 2 stycznia 2017 roku, a na wartość przedmiotu

sporu składają się kwoty: 2.343,47 zł – tytułem niespłaconej pożyczki, 295,92 zł – opłata administracyjna oraz kwota 61,59 zł – odsetki za liczbę dni, przez które pozwana wykorzystywała pożyczkę (k.3v-5, 1516v)

W dniu 15 października 2018 roku Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie, w sprawie o w sprawie o sygn. akt VI N-ce 1490004/18 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (k.7v).

Od powyższego nakazu zapłaty pozwana wniosła sprzeciw, zaskarżając go w całości i wniosła o oddalenie powództwa w całości. Ponadto, domagała się zasądzenia na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W sprzeciwie nie podniosła żadnych merytorycznych zarzutów, zaprzeczyła jedynie twierdzeniom zawartym w pozwie (k.6v-7).

W odpowiedzi na pozew pozwana podniosła zaś zarzut braku wykazania zasadności dochodzonego roszczenia oraz jego wysokości. Zarzuciła, że przedłożona umowa nie została podpisana przez pożyczkodawcę, a zatem nie doszło do złożenia zgodnych oświadczeń woli, a także że umowa pożyczki wywiera skutki prawne. Podniosła, że podpis złożony pod oświadczeniem o dochodach przez E. K. nie może być uznany za podpis pożyczkodawcy, gdyż nie jest on złożony bezpośrednio pod umową, jak również, że strona powodowa nie wykazała, iż wskazana osoba była uprawniona do składania oświadczeń woli w imieniu powódki. Zarzuciła, że wskazana osoba nie reprezentuje również pośrednika pożyczkodawcy, którym był (...) S.A., zaś w/w osoba reprezentowała podmiot E. F.. Poza tym zarzuciła, iż strona powodowa nie wykazała, że umowa pożyczki została zawarta w inny sposób (np. na odległość), a dowód wiadomości (...) nie może być dowodem rzeczywistego wysłania wiadomości, wskazując że nie jest to nawet dokument prywatny, gdyż nie jest przez nikogo podpisany. Kolejno, zarzuciła iż nie sposób przyjąć, że nastąpiła wypłata środków na konto pozwanej, gdyż strona powodowa nie przedstawiła potwierdzenia wykonania przelewu weryfikacyjnego. Z ostrożności procesowej strona pozwana podniosła zarzut nieważności w zakresie opłaty administracyjnej oraz opłaty z tytułu uruchomienia pożyczki z uwagi na stosowanie niedozwolonych klauzul umownych oraz sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego.

W piśmie z dnia 9 lipca 2019 roku strona powodowa podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie (k.35-36v).

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

W niniejszej sprawie Sąd pominął wszelkie dokumenty przedłożone przez powoda, a sporządzone w formie kserokopii, które nie zostały poświadczone przez pełnomocnika powoda za zgodność z oryginałem, tj. wszystkie załączniki do pozwu. W ocenie Sądu kserokopie nie mogą stanowić dowodu.

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 listopada 2002 roku, sygn. akt I CKN 1280/00, Lex nr 78358, przepis art. 128 k.p.c. pozwala na dołączenie do pisma procesowego odpisów załączników (np. ich kserokopii) zamiast załączników w oryginale. Z art. 129 k.p.c. jednak wynika, że najpóźniej na rozprawie strona obowiązana jest okazać sądowi oryginały tych dokumentów, natomiast na żądanie przeciwnika obowiązana jest uczynić to jeszcze przed rozprawą. Ustawodawca posługując się pojęciem dokumentu rozumiał przez to oryginał dokumentu. Tam gdzie oryginał może być zastąpiony przez odpis (np. odtisk ksero), ustawodawca wyraźnie to zaznaczył.

Z dokumentem prywatnym nie wiąże się natomiast domniemanie prawne, że jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy. Dokumenty te z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko osobie, od której pochodzą, natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową, jeżeli miałby przemawiać na rzecz strony, która go sporządziła. Jeżeli zaś dokument pochodzi od osoby trzeciej niezależnej od stron, to sąd powinien zakładać, że intencją wystawcy dokumentu nie było wzmocnienie bądź osłabienie którejkolwiek ze stron. Natomiast w wyroku z dnia 8 marca 2012 roku, sygn. akt V CSK 90/11, Lex nr 1213426, Sąd Najwyższy wskazał, że przepis art. 129 § 1 k.p.c. nakłada na stronę powołującą się w piśmie procesowym na dokument obowiązek przedłożenia na żądanie przeciwnika jego oryginału w Sądzie nawet jeszcze przed rozprawą. Z unormowania tego wynika więc, że jeżeli strona powołuje się w pozwie na dowód

z dokumentu musi się liczyć z tym, że będzie obowiązana złożyć w Sądzie oryginał dokumentu i to nie tylko wtedy, gdy nie złożyła jego odpisu, ale także wtedy, gdy jego odpis był załącznikiem pisma. Obowiązek ten powstaje z chwilą zgłoszenia przez stronę przeciwną żądania złożenia dokumentu w oryginale. Obowiązek ten może powstać także w wyniku zarządzenia Sądu (art. 248 § 1 k.p.c.). Podkreślenia wymaga również, że sama odbitka ksero lub inna kopia reprograficzna nie jest dokumentem w rozumieniu przepisów k.p.c. i nie może dokumentu zastąpić. Odbitka ksero nie zawiera bowiem oryginalnego podpisu wystawcy, który stanowi *conditio sine qua non* istnienia dokumentu. Co prawda na odbitce ksero najczęściej będzie figurował podpis wystawcy, lecz nie będzie to podpis oryginalny, złożony przez podpisującego bezpośrednio na danym egzemplarzu, lecz podpis "odbity", odwzorowany kserograficznie. Jeżeli zatem odbitka ksero (kserokopia) nie jest odpowiednio poświadczona, to nie stanowi ona dokumentu, a sądowi nie wolno przeprowadzać w tej sytuacji dowodu z dokumentu. Niepoświadczona odbitka ksero jest tylko środkiem uprawdopodobnienia za pomocą pisma, pozwalającym na dopuszczenie dowodu z zeznań świadków i dowodu z przesłuchania stron - art. 74 § 2 k.c. Zwykła odbitka ksero (tj. odbitka niepoświadczona, niestanowiąca dokumentu) nie zastąpi nigdy dokumentu, na bazie którego powstała. Wskazuje na to m.in. art. 129 w związku z art. 128 k.p.c. Przepis art. 128 pozwala na dołączenie do pisma procesowego odpisów załączników (np. ich kserokopii) zamiast załączników w oryginale (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 10 stycznia 2008 roku, sygn. akt V ACA 816/07, Lex nr 398729).

Odnosząc powyższe rozważania do stanu niniejszej sprawy, podkreślenia wymaga że pozwana kwestionowała dokumenty przedłożone przez powoda, podnosząc iż podpis na umowie pożyczki nie został przez nią podpisany jako pożyczkodawcę. Zarzuciła także, iż podpis złożony pod oświadczeniem o dochodach przez E. K. nie może być uznany za podpis pożyczkodawcy, gdyż nie jest on złożony bezpośrednio pod umową, jak również, okoliczność iż strona powodowa nie wykazała, że wskazana powyżej osoba była uprawniona do składania oświadczeń woli w imieniu powódki. Strona pozwana podniosła przy tym, że E. K. nie reprezentuje również pośrednika pożyczkodawcy, którym był podmiot (...) S.A., zaś w/w osoba reprezentowała podmiot E. F.. Poza tym wskazała, że powód nie wykazał okoliczności, że umowa pożyczki została zawarta w inny sposób (np. na odległość), zaś dowód wiadomości (...) nie może być dowodem rzeczywistego wysłania wiadomości, wskazując iż nie jest to nawet dokument prywatny, gdyż nie jest przez nikogo podpisany. Kolejno, zarzuciła iż nie sposób przyjąć, że nastąpiła wypłata środków na konto pozwanej. Z ostrożności procesowej wskazała również na zarzut nieważności w zakresie opłaty administracyjnej oraz opłaty z tytułu uruchomienia pożyczki z uwagi na stosowanie niedozwolonych klauzul umownych i sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Co istotne, strona powodowa była w reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, który nie przedłożył załączników do pozwu w formie odpisu lub oryginału, zgodnie z art. 129 k.p.c.. Jednakże wobec zakwestionowania ważności zawarcia umowy pożyczki pomiędzy powodem a pozwanym, tego czy kwota ta została faktycznie przekazana na rzecz pozwanej, to tenże pełnomocnik powinien potwierdzić na piśmie w trybie art. 129 § 2 k.p.c., że złożone kserokopie spornych dokumentów odzwierciedlają wiernie treść oryginału i stanowią uch odpisy.

Zgodnie bowiem z przepisem art. 4 ust. 1b ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1513 ze zm.) adwokat ma prawo sporządzania poświadczeń odpisów dokumentów za zgodność z okazanym oryginałem w zakresie określonym odrębnymi przepisami. Poświadczenie powinno zawierać podpis adwokata, datę i oznaczenie miejsca jego sporządzenia, na żądanie - również godzinę dokonania czynności. Jeżeli dokument zawiera cechy szczególne (dopiski, poprawki lub uszkodzenia) adwokat stwierdza to w poświadczeniu.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu powód nie przedstawił żadnego dowodu, za pomocą którego możliwe byłoby ustalenie, że w istocie przysługuje mu od pozwanego należność objęta pozwem.

Stosownie do regulacji wyrażonej w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Normie tej w odpowiada przepis art. 3 k.p.c., który stanowi, że strony zobowiązane są przedstawiać dowody oraz przepis art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z jakich wywodzą skutki prawne.

Zauważyć trzeba, że przedłożone przez powoda dowody nie mogły zostać uznane za dowody z dokumentów zgodnie z art. 244 k.p.c. oraz z art. 245 k.p.c.

Jak już powyżej wskazano, z problematyką oceny dowodów wiąże się ciężar twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności, które w świetle art. 227 k.p.c. powinny stanowić przedmiot dowodu. Jednakże powód nie sprostał temu obowiązkowi. Mając bowiem na względzie zamieszczone powyżej uwagi odnośnie do mocy dowodowej kserokopii dokumentu, stwierdzić należy, że przedstawione przez powoda załączniki do pozwu w postaci kserokopii nie mogły stanowić podstawy wskazywanych faktów umożliwiających uwzględnienie powództwa. Zaznaczyć również trzeba, że zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lutego 2007 r, sygn. akt II CSK 401/06, Lex nr 453727 niepoświadczona kserokopia nie jest dokumentem. Jeżeli zaś pismo nie może być uznane za dokument, nie może być ono też podstawą do prowadzenia dowodu w trybie art. 308 k.p.c.

Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu, zawarte w punkcie II sentencji wyroku, oparto na przepisie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na koszty poniesione przez pozwaną w niniejszej sprawie złożyła się kwota 900,00 zł tytułem wynagrodzenia dla fachowego pełnomocnika w adwokata ustalona na podstawie § 2 pkt 3) rozporządzenia z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U z 2015 r., poz.1800 ze zm.) wobec czego zasądzono ją od powoda na rzecz strony pozwanej.

Sędzia Beata Kupiec

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda – adw. N. K..

Sędzia Beata Kupiec